

№ 245.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Wiktorji P.
Piąt. Wigilia. św. Irminy.
Sob. Narodz. Chr. P.
Niedz. Szczeplana M.
Pon. św. Jana Ap.
Wt. św. Młodzianków.
Sr. św. Tomasza B.

Wschód słońca: godz. 8 m. 12
Zachód słońca: godz. 3 m. 46
Długość dnia: godz. 7 m. 34

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 23 grudnia 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Winkę,
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Witta.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Żądajcie

KONIAK SZUSTOWA

wszędzie.

1863 24-

Przyjmuje zapisy na

Lekcye Tańca

do III-go Kółka Młodzieży Szkół Polskich i II-go Kółka Wychowawców Gimnaz. Rządowych.

Cegielniana 56. **Witold Lipiński**
Członek Francuskiej Akademii
Profesorów Tańca w Paryżu.
2832-2

Wina Chasba

Patrz. str. 7 i 9.

4240d

BANK HANDLOWY

w Warszawie

Oddział w Łodzi

podaje do wiadomości, że w Wigilię święta Bożego Narodzenia, to jest w piątek, d. 24 Grudnia r. b. wszelkie czynności biurowe załatwiane będą tylko do godziny 12-ej w południe. 2870

Belgia i jej król.

Współcześni nie potrafili z pewnością należycie ocenić rządów króla Belgii — Leopolda II. Europa zna bowiem zbyt wiele króla belgijskiego, jako dożywca, geszefciarza, złego męża i ojca, tyrańca rodziny, cynika, a daleko mniej jako męża stanu. Stosunki rodzinne i miłosne króla Leopolda wywołały wśród ludu belgijskiego żywą niechęć do jego osoby. Dawna popularność zniknęła. A jednak jako monarcha Leopold II był — i nie jest to przesadą — wzorem konstytucyjnego księcia, a dla Belgii zastąpił się nie mniej, niż którykolwiek z żyjących dziś monarchów dla swego stwa.

Belgia zajmowała żywo w XIX wieku uwagę dyplomacji europejskiej. Była ona długo zachodnią Hercegowiną, która groziła ciągłymi zawikla-

niami w Europie. Wielka rewolucya przyłączyła ją do Francji w roku 1792. Kongres wiedeński zjednoczył w roku 1815 Belgię i Holandję pod berko dynastji orañskiej. Atoli Wilhelm, król holenderski, nie umiał zyskać sobie sympatji belgijskich.

Antagonizm między romańską i katolicką Belgią a protestancką i półgermańską Holandją rósł ciągle. Rewolucya lipcowa w Paryżu wywołała ruch rewolucyjny w Belgii. Dynastję orañską zdetronizowano i ogłoszono niezależność Belgii. Zatarg z Holandją trwał jeszcze lat kilka. Prowadziły się walki o prowincję graniczną, a zwłaszcza o należący do Związku niemieckiego Luksemburg. Na czele wojsk belgijskich stał i walczył przez pewien czas polski generał Skrzynecki.

Dyplomacya europejska uznała na konferencji londyńskiej 20 grudnia 1830 r. niezawisłość państwową Belgii. Równocześnie zaś ogłosiła ją państwem neutralnym. Zgromadzenie Narodowe nadało państwu konstytucyę w lutym 1831 roku, a 4 czerwca tegoż roku powołało na tron dynastję Sachsen-Koburg-Gotha w osobie księcia Leopolda. Pierwszy ten król belgijski pochodził z rodziny panującej w Niemczech. Miał szczęście w życiu. Ożenił się z córką Wilhelma IV i miał zostać księciem — małżonkiem przyszłej królowej angielskiej. Na nieszczęście czy szczęście żona mu umarła i Leopold pozostał na łodzi. W roku 1830 powstały tymczasem dwa nowe królestwa: greckie i belgijskie. Oba państwa ofiarowały koronę Leopoldowi, licząc, że uzyskają w ten sposób poparcie Anglii. Leopold wybrał Belgię i wybrał dobrze. Dnia 21 lipca 1831 roku odbył uroczysty wjazd do Brukseli, zaprzysięgił konstytucyę, rozszedł się z mniej niż morganatyczną swą drugą żoną i poślubił córkę króla francuskiego Ludwika Filipa. W ten sposób zyskał dla siebie i Belgii Francję w długich sporach z Holandją.

Rządził rozumnie i ściśle konstytucyjnie przez lat 35. Dynastja Koburgów wzrosła szybko w znaczenie i bogactwo i skazywała się ze wszystkimi prawie rodzinami panującymi w Europie.

Konstytucyą w Belgii z r. 1830 utrzymana się do czasów dzisiejszych. Przesilenie rewolucyjnych nie było, zwłaszcza, że Leopold I, jak i syn jego Leopold II, pragnąc umocnić się na świeżo zdobytym tronie, nie naruszali praw konstytucyjnych. Leopold I i Leopold II posiadali nadto wybitne zdolności polityczne. Ciało prawodawcze Belgii składa się z Izby reprezentantów i senatu. Izba pierwsza wybierana jest od r. 1893 na podstawie pluralnego prawa wyborczego. Każ-

Najtańsza i Najpożyteczniejsza
Książka na GWIAZDKĘ!!!

Dwa duże tomy bogato ilustrowane, z mapą Polski, oprawione razem, z bogatymi wyciskami

„Dzieje Polski“

D-ra FELIKSA KONECZNEGO.

W handlu księgarskim Rb. 2, dla prenumerotorów „Rozwoju“ tylko 1 rb. 30 k.

Posiadamy już tylko niewielką ilość egzemplarzy!

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ZYCKIEGO

poleca 423

apteka **W. DANIELECKIEGO**
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12 93

KONSTANTY PODHORSKI

Poobustronach ciekawiny **Baringa**

stron 288

Kijowska drukarnia polska.

Cena księgarska Rb. 2.

Dla prenumerotorów „Rozwoju“ ciekawe to opowiadanie mamy możność sprzedawania z ustępstwem, t. j. po

1 rb. 50 kop.

dy obywatel pełnoletni (25 lat) posiada jeden głos: nieowie rodzin, osoby wyżej wykształcone lub ce wyższy podatek. głosują dwu-względnie trzykrotnie. Suma wolności obywatelskich jest w Belgii wyższa, niż gdziekolwiek w Europie. Od 25 lat rządzi w Belgii większość katolicka. Rozwój ekonomiczny, zwłaszcza przemysłowy, doszedł do wyjątkowych wprost rozmiarów. Belgia jest dzisiaj najgęściej zaludnionym krajem w Europie, posiada znakomite drogi wodne i kolejowe, tudzież handel zamorski.

Król Leopold II rządził w Brukseli od roku 1865. Lista cywilna dawała mu tylko 3,500,000 franków rocznie, ale Leopold należał mimo to do najbogatszych panujących w Europie. Grał na giełdzie od początku rządów i zarabiał miliony. Był najwybitniejszym finansistą w całej Belgii. Jego przedsiębiorstwa, towarzystwa akcyjne i posiadłości znajdują się w Belgii, Francji i Anglii. Wartość ich jest ogromna.

Największym „interesem“ Leopolda II było utworzenie królestwa Kongo w Afryce środkowej. W 6 dziesiątku lat ubiegł. wieku wysłał słynny wydawca „N. Jork Herald“ Gordon Bennet angiela Henryka Stanleya do wnętrza Afryki, celem odszukania zaginionego podróżnika Liwingstona. Stanley odszukał Liwingstona w krainie Wielkich Jezior, poczem od wschodu przeszedł całą Afrykę aż do brzegów Atlantyku. Zwiedził po drodze dorzecze rzeki Kongo i ogłosił, że może ono dać wielkie korzyści państwu, któreby zechciało zająć je i skolonizować. Król Leopold przystąpił natychmiast do dzieła. Wydał miliony, zorganizował ogromny obszar, utworzył flotylę na rzece Kongo, a wreszcie w r. 1885 konferencja berlińska uznała go suwerenem zajętego kraju. Król zaangażował w Kongo kapitały i przemysł belgijski i zapisał Kongo, acz zadłużone, na własność Belgii, która ten dar królewski przyjęła.

Wiec w Stawiskach.

W Wielkim Księstwie Poznańskim, w Stawiskach pod Rybnikiem, w ubiegłą niedzielę odbył się wiec ludowy, na którym przedmiotem obrad był kierunek polityki narodowej na Górnym Ślązku.

Mimo krótkiej agitacji na rzecz wiecu i mimo bardzo niedogodnej dla ludu pory przedsięwziętej, zgromadziło się kilkuset wiecowników. Wiec zajął dr. Biały z Rybnika. Przewodniczącym wybrano dra Rostka z Raciborza, długoletniego szermierza sprawy narodowej na Ślązku, który określił zadanie wiecu i w krótkim przemówieniu wskazał na doniosłość chwili i na obecną sytuację polityczną.

Jako pierwszy mówce programowy zabrał głos poseł dr. Z. Seyda z Katowic, by omówić istotę narodowości i nasz stosunek do państwa pruskiego. Mowę przerywano częstymi okrzykami potępiającymi lojalistów, a wyrażającymi zgodę ze stanowiskiem mówcy.

W dalszym ciągu przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

My, dn. 19 grudnia zebrani w Stawiskach wiecownicy polscy wszystkich powiatów górnośląskich, oświadczamy:

zabiegi, polegające na zrzekaniu się ideału narodowego, upokarzają naród, a duchowi narodowemu na Górnym Ślązku wyrządzają szkodę;

potępiamy zapatrywania niektórych jednostek, jakoby nasz stosunek do państwa pruskiego miał podkład moralny, a uważamy, że ten stosunek ma charakter wyłącznie prawnopolityczny; dobro narodu i interes szerokich warstw ludowych powinny stanowić samodzielnie i wyłącznie o naszym kierunku politycznym i o naszym stosunku do rządu i partii;

wzywamy wszystkich ludzi jednej z nami myśli do zorganizowania się pod sztandarem Polskiego Towarzystwa demokratycznego, aby odeprzeć najazd partii obcych na nasz obóz narodowy i zapobiedz szerzeniu szkodliwych myśli i dążeń politycznych w społeczeństwie naszym.

Po uchwaleniu rezolucji, mówił dr. Hylla obszernie o programie Polskiego Towarzystwa demokratycznego.

Postanowiono powołać do życia regulaminem przewidziany komitet prowincjonalny dla Ślązka i zaproponowano Radzie głównej następujący skład: dr. Biały, rob. Gałązka, dr. Hager, dr.

Hylla, adw. Ratajski, dr. Rostek, urz. banku Wiera, adw. Wolny i rob. Prus.

Przebieg wiecu zrobił wrażenie bardzo dodatnie.

Na Dalekim Wschodzie.

„Ruskoje Słowo“ przynosi w ostatnim numerze zacierpnięte jakoby z najzupełniej wiarogodnego źródła, szczegóły referatu Kokowcewa o jego podróży i o sytuacji na Dalekim Wschodzie. Ciekawy ten pogląd ministra skarbu na kwestye tak bardzo dziś aktualne podajemy na odpowiedzialność „Rusk. Słowa“.

Kokowcew jest zadowolony ze swojej podróży. Wyjaśniła ona zawikłaną sytuację, która się wytworzyła po zawarciu traktatu rosyjsko-chińskiego 27 kwietnia 1909 roku. Stosunki Rosyi z Chinami powikłały się od chwili rozpoczęcia budowy kolei na terytorium chińskim, a stały się naciągniętymi jeszcze bardziej po powstaniu bokserów. Rosyane byli w oczach chińczyków nie stroną, z którą się zawiera umowy, ale wprost zdobywcami. Taka fałszywa pozycja pozostała i po zawarciu pokoju w Portsmouth.

Wypadek w Charbinie z konsulem niemieckim posiada tego rodzaju znaczenie, że umożliwia Rosyi ostatecznie wykonanie stosunku do Chin. Rosya musi dowieść, że jest dobrym sąsiadem państwa Niebieskiego. Zresztą Rosya zawsze obstawała przy zasadzie niepodzielności terytorium chińskiego.

Rosya musi w granicach posiadłości kolei Wschodnio-Chińskiej zachować funkcje policyjne i ochronę linii kolejowej. Na wyprowadzenie wojsk rosyjskich z Mandżurii naturalnie zgodzić się nie można; byłby to bez kwestyi błąd. Oddziały, które bronią kolei, powinny tam pozostać, a wymagania Chin w tym względzie są nie do przyjęcia. Niestety, pertraktacje z rządem chińskim są trudne, z powodu zwykłego sposobu prowadzenia rokowań w krajach azjatyckich.

Jednym z głównych czynników, które wpływają na rozstrzygnięcie wypadku charbińskiego, są pretensje dwóch mocarstw — Niemiec i Ameryki. Kokowcew uważa za stosowne ustąpić wymaganiom Chin pod pewnym względem, a mianowicie stworzyć w Charbinie rządzie municypalne na podstawie zupełnego równouprawnienia.

Rosyane, Europejczycy i Chińczycy będą mieli równe prawa i obowiązki w samorządzie miejskim, do kompetencji zaś tego samorządu będą należały podatki, bruki, szkoły i służba zdrowia. Rosya nie ma nawet nic przeciwko temu, ażeby Charbin miał własną policję miejską. Jedno tylko, co nie powinno podlegać władzom chińskim, to linia kolejowa, jej policja i ochrona.

Jednym z najbliższych zadań Rosyi jest rozstrzygnięcie kwestyi kolei mandżurskiej. Po wojnie i utraceniu południowej części kolei straciła ona dla Rosyi dawne znaczenie. Jednakże w ciągu ostatnich trzech lat kolej się rozwija i można się spodziewać w przyszłości wzrostu jej dochodów. Ale w organizacji kolei są braki, a poza tem przechodzi ona po obecnym terytorium i z wielu względów jest dla Rosyi niedogodna.

Minister skarbu uważa nawet, że sprzedanie tej kolei jest zupełnie możliwe bez żadnego uszczerbku dla Rosyi. Z chwilą, kiedy będzie zbudowana kolej amurska, kolej mandżurska traci dla Rosyi wszelkie znaczenie. Sprzedanie kolei mandżurskiej jest wogóle w chwili obecnej możliwe, a nawet pożądane ze względu na finanse rosyjskie. Kolej kosztowała Rosję 350 milionów rubli, sprzedać ją możnaby było jakiemuś wielkiemu towarzystwu zagranicznemu. Na razie niema żadnych propozycji w tym względzie i projekt sprzedaży nie przybrał jeszcze form konkretnych.

Trzecim zasadniczym punktem rosyjskiej polityki na Dalekim Wschodzie są stosunki z Japonią, a te w ostatnich czasach nie pozostawiają nic do życzenia. Ludność rosyjska na Wschodzie jest zaniepokojona pogłoskami o możliwości wojny. Obawy te są najzupełniej bezpodstawne. Choć Japonia fortyfikuje się i reformuje swoją armię, nie jest to groźbą, skierowaną do Rosyi.

Musi Rosya obecnie zwrócić poważną uwagę na rozwój ekonomiczny kresów wschodnich. Należy wzmóc kolonizację rosyjską w kraju Amurskim. Żadna burza ze Wschodu nie grozi, a za-

daniem Rosyi nie przygotowują się do nowej wojny, ale likwidować smutne rezultaty przeszłości.

„Russkoje Słowo“ zapewnia, że powyższy pogląd ministra skarbu jest zarazem, poglądem całego gabinetu.

O reformę sądów miejscowych.

Nad toczącymi się obecnie w Dumie państwowej obradami w przedmiocie reformy sądów miejscowych, „Słowo“ warszawskie takie czyni uwagi:

„Co jest głównym zadaniem sądownictwa? Zdałoby się, że odpowiedź na to prosta i może być tylko jedna: wymiar sprawiedliwości. Ale minister Szczegłowitow innego jest zdania. Według niego głównym zadaniem sądownictwa jest szerzenie i utrwalenie idei państwowej. „Prawo rosyjskie—tak mówi minister—przemawia do ludności państwa rosyjskiego w języku rosyjskim, wobec czego jest pożądanym, aby i sędzia rosyjski przemawiał do ludności w tym języku“.

Biskup Eulogiusz, po wysłuchaniu tej mowy, tak rozumuje: Są dwa punkty zapatrywania, obywatelski, na którym stoją obcoziemcy i państwowy, na którym stoi minister. Obywatelski to ten, któryby pragnął, aby obywatel państwa mógł się z sędzią porozumieć, bo inaczej ten obywatel, gdy nie po jego myśli wypadnie decyzja sądu, będzie może zdania, że trudność porozumienia się stanęła temu na przeszkodzie. Biskup Eulogiusz ma na to sposób: niech każdy, kto ma szczęście być obywatelem rosyjskim, nauczy się języka rosyjskiego.

Ale jeżeli ten obywatel jest biedakiem, który nie może nauczyć się języka sędziego, bo od zarania życia musi pracować na chleb powszedni. Niema zresztą na wpisowe, a szkół bezpłatnych też nie znajdzie. Czyż dlatego musi się zrzec możliwości porozumienia się z tym, który mu ma wymierzyć sprawiedliwość?

Na dobre przekłady, na to zgadzamy się z panem ministrem, liczyć nie można. Czy jednakże wobec tego nie byłoby naturalniej, bo łatwiej, aby kilkuset sędziów znało język dziesiątków milionów obywateli kraju?

Mówimy wyłącznie ze stanowiska czysto praktycznego. Ale mamy i swoje zasadnicze. Jest ono odmienne od stanowiska p. Szczegłowitowa i biskupa Eulogiusza. Tylko w danej chwili, w danych warunkach, toczyć spór o zasady — szkoda, zaiste, czasu.

Z DUMY.

Podczas wczorajszych rozpraw nad projektem do prawa o podatku od nieruchomości, przeszła niespodzianie poprawka Sazonowicza, polegająca na tem, aby podatek od nieruchomości w Cesarstwie wynosił 6%, zaś w Królestwie Polskim 10%, większością załedwie dwóch głosów. Rezultat głosowania zależał w zupełności od Koła Polskiego, które podczas głosowania nie było obecne w kompiecie. Udział w głosowaniu wzięło 6 polaków.

Istotnie ze sprawozdania petersburskiej Agencji telegraficznej widać, że podczas pierwszego głosowania na sali obrad było obecnych 165 posłów. Ilość ich podczas głosowania powtórnego wzrosła do liczby 260, co wykazuje znacznie zainteresowanie sprawą wśród ogółu posłów. Trudno zrozumieć, dlaczego Koło Polskie nie przybyło na głosowanie w komplecie.

Dodać należy, że poprawkę Sazonowicza w pierwszym czytaniu odrzucono poważną większością głosów.

Sprawa ta nie jest jednak przesądzoną, bo nastąpi jeszcze trzecie czytanie projektu, a wówczas polacy wniosą nową poprawkę, znoszącą wniosek Sazonowicza.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Sławomira. Jutro Godysławy.

WYSTAWA. Dzisiaj i codziennie (w lokalu, ul. Mikołajewska nr. 40) wystawa antialkoholyczna

CHOINKA. Jutro w Przytułku starców i kalek (ul. Dzielna 52) „Choińska“.

KRONIKA

(a) **Z przemysłu.** Od kilku dni bawi w Łodzi grono kupców, przybyłych z różnych stron Cesarstwa. Wśród kupców znajdują się i hurtownicy. Tranzakcje zawierane są głównie z drobnymi fabrykantami na towary bawełniane, oddawane tanio. Większe przedsiębiorstwa, skutkiem podrożeń cen przędzy, woła ograniczać czas roboczy i ilość wytwórstwa, aniżeli zbywać towar taniej, ze stratą; tymczasem drobni fabrykanci, nie mogąc dalej produkować w teraźniejszych ciężkich warunkach, zmuszeni są, dla zbytu swego wyrobu, oddawać kupcom towar po cenach tanich i nawet na kredyt krótkoterminowy.

Tutejsze sfery przemysłowe zaniepokojone są ciągle napływającymi protestami weksli z Cesarstwa. Odbija się to ujemnie na interesach firm fabrycznych.

(h) **Ze Zgromadzenia majstrów tokarskich.**

Wczoraj w lokalu „Liry“ (Mikołajewska 11) odbyło się zebranie kwartalne członków Zgromadzenia majstrów tokarskich, pod przewodnictwem podstarszego majstra p. Olecha, w obecności asesora cechowego p. Stanisława Bocheńskiego.

Po zapisaniu dwóch uczniów i wypisaniu jednego na czeladnika, asesor objaśnił, że zapisywanie i wypisywanie uczniów na czeladników oraz i majstrów do specjalnych ksiąg cechowych, powinni stwierdzić podpisami swymi każdorazowo majstrowie, czeladnicy i uczniowie obecni.

Wielu majstrów w rozmaitych cechach jednocześnie zapisuje ucznia i wypisuje go na czeladnika, co daje sposobność do nadużyć nie dających się łatwo wykryć przy braku podpisów.

Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja w kwestyi uczniów, czy mają prawo przyjmować ich do nauki majstrowie niecechowi — i czy majstrowie ci mogą prowadzić swe rzemiosła. Asesor cechowy wyjaśnił, że podług ustawy z 1816 roku o zgromadzeniach cechowych, kto nie jest majstrem cechowym, nie może przyjmować uczniów na naukę; uczeń taki winien być przez urząd starszych odebrany od takiego majstra i przez tenże urząd oddany na praktykę do majstra cechowego. Taż sama ustawa mówi, że każdy ma prawo prowadzić swe rzemiosło, choćby nie był majstrem cechowym, byleby wykupił konces, to jest opłacał podatki.

Omawiano również kwestyę reformy ustawy cechowej z 1816 roku, w której wiele punktów, jako niezgodnych z duchem czasu i potrzebami społecznymi, należy usunąć lub uzupełnić nowymi.

Po skończeniu obrad połamano się opłatkiem i zakończono posiedzenie koleżeńską pogawędką.

(h) **Z Tow. asenizacyjnego obywatelskiego „Sanitas“.** Dnia 29 b. m., o godzinie 6 po południu, w III oddziale straży ogniowej ochotniczej przy ulicy Mikołajewskiej odbędzie się ogólne zebranie udziałowców tego Towarzystwa.

(h) **Z kolei.** Z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, ekspedycje towarowe na kolejach będą nieczynne jutro od godz. 12 w południe do poniedziałku rano.

(h) **Z tramwajów.** Jutro wagony kolei elektrycznej miejskiej kursować będą do godziny 9-ej wieczorem, poczem będą puszczone w ruch dopiero w sobotę o godzinie 12-ej w południe.

(a) **Z Towarzystwa kultury polskiej.** Staraniem tutejszego oddziału Towarzystwa kultury polskiej odbędzie się zaraz po świętach odczyt Jerzego Kurnatowskiego o „Istocie demokracji“, który doznał w Warszawie wielkiego powodzenia.

(f) **Z gminy żydowskiej.** Gmina żydowska zawiadamia nas, że odbywające się obecnie codziennie zebrania nie dotyczą sporządzenia nowego budżetu, lecz rozłożenia składki szkolnej; gmina nie robi z tych posiedzeń tajemnicy.

Zebrania te odbywają się już od 3-ich tygodni. Zaproszono na nie 80 osób z pośród tutejszych obywateli, z których dotychczas rzybyło 35.

(f) **Popis w szkole freblowskiej.** Wczoraj, w szkole freblowskiej p. Celestyny Daleczyńskiej doroczny popis rozpoczął się uroczystym odśpiewaniem modlitwy przy akompaniamencie fortepianu, poczem zabrzmiały piosnki chóralne dzieci.

Dalej nastąpiły marsze, wierszyki, monologi i dyalogi.

Ogólne zainteresowanie wywołał dyalog Bełzy, deklamowany z wielkiem przejęciem przez dwoje 3-letnich bobigat.

Następnie dzieci z wielką powagą odtańczyły poloneza i wesołe, żywe tańce góralskie.

Na zakończenie nastąpił śpiew do Gwiazdki i odsłonięcie choinki poczem rozdano dzieciom cenzury i podarki, które wywołały ogromną radość.

(a) **„Gwiazdka“.** Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, w przytulku gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi (Milsza 16) odbyła się tradycyjna uroczystość „Gwiazdki“.

W sali, na pierwszym piętrze, zgromadzono, dookoła jarzącej choinki, czysto i schludnie ubraną dżiatwę.

Po odśpiewaniu pięknych kolend, jeden ze starszych wychowauców w zręcznym czterowierszu dziękował za doznawane dobrodziejstwa obecny paniom opiekunkom.

Następnie dżiatwa popisywała się deklamacją i śpiewem. Chóry dziecięce brzmiały czysto i równo, chłopcy i dziewczęta mówiły wierszyki poprawnie, co stanowi zasługę kierowniczkii panny Kalinowskiej.

Uroczystość zakończono rozdawnictwem dżiatwie podarków gwiazdkowych: lakoeli, bakalij, zabawek i t. p.

Wszyscy wychowaucy przytulku, w liczbie 80, obdarzani nrominkami dziękowali gorąco opiekunkom komitetu.

(a) **Ofiara.** Rodzina b. p. Rapaporta ofiarowała na szkołę handlową przy Stowarzyszeniu subjektów handlowych rb. 300; oraz na kasę wdów i sierot rb. 200.

(—) **Przedłużenie terminu konkursu dramatycznego.** Z powodu życzeń, wyrażonych przez różne koła literackie, dyrekcya teatrów warszawskich, zgodnie z opinią komitetu sędziów („jury“), postanowiła przedłużyć termin nadsyłania utworów na konkurs dramatyczny teatrów warszawskich do d. 31-go marca 1910 r. (nowego stylu).

Dotychczas na ręce kierownika literackiego dramatu i komedii nadesłano sztuk 48. Dokładny spis wszystkich utworów konkursowych ogłoszony będzie później. Dyrekcya teatrów rządowych warszawskich uprasza wszystkie pisma polskie o powtórzenie niniejszego doniesienia.

(—) **Konkurs matematyczny.** Koło matematyczno-fizyczne w Warszawie ogłasza konkurs na temat: „Pola figur płaskich prostokreślnych i objętości brył wielościennych w wykładzie szkolnym“.

Żądane jest przedstawienie metodyczne powyższych rozdziałów geometrii szkolnej w szeregu lekcji wzorowych z uwzględnieniem ścisłych wymagań naukowych.

Nagroda za najlepszą z uznanych prac, czyniących zadość warunkom konkursu i napisanych językiem poprawnym i jasnym, wynosić będzie 50 rubli. Rękopisy nie nagrodzone, lecz wyróżniające się zaletami wykładu, mogą być odznaczone wzmianką zaszczytną.

Rękopisy powinny być pisane czytelnie, jeżeli to możliwe — na maszynie, wzory pismem ręcznym.

Nazwisko autora nie powinno być na rękopisie wymienione. Rękopis powinien być opatrzony obranym przez autora znakiem, który ma się również znajdować w kopercie zapieczętowanej, zawierającej wewnątrz nazwisko autora.

Termin ostateczny do nadesłania rękopisów pod adresem Koła matematyczno-fizycznego w Warszawie (Bracka № 18) oznacza się na dzień 30-ty kwietnia 1910 roku w południe.

Rękopisy nie nagrodzone i nie odznaczone mogą być zwrócone w ciągu miesiąca po ogłoszeniu wyniku konkursu, po tym zaś terminie wraz z kopertami będą zniszczone.

(—) **Rady pedagogiczne.** Na skutek poruszonej przez władze naukowe sprawy: czy przy zakładach naukowych prywatnych mają prawo istnieć rady pedagogiczne, — ministerjum oświaty zawiadomiło kuratora okręgu naukowego, że nie ma nic przeciwko zwoływaniu pod przewodnictwem właścicieli zakładów zebrań nauczycielskich, na których toczyć się będą obrady w sprawach pedagogicznych. Zebrania takie powinny posiadać

dać charakter doradczy. Ministerjum zaznacza jednocześnie, że za kierunek wykładów w zakładach prywatnych, przy istnieniu rad pedagogicznych, osobami odpowiedzialnymi są właściciele zakładów, bez względu na to, czy działają będą samodzielnie, czy też w myśl uchwał rad pedagogicznych.

(x) **Indye nadgangesowe.** Artystyczna panorama „Terra“ wystawiła wspaniałą podzwrotnikową seryę „Indye angielskie.“ Przepyszne obrazy bujnej roślinności, las bananów, niezrównane typy tubylcze, ludności, kapłanów buddyjskich, wylew Gangesu, ruiny świątyni buddyjskich i pałaców nababów wschodnich, dalej pełne egzotycznego uroku stawy święte, nakoniec widok Bombaju i „krowy świętej“ składają się na tę niezwykłą seryę.

(a) **Kradzieże.** Wczoraj władze policyjne ujęły 31-letniego Jana Szpermana w chwili, gdy spełniał kradzież w mieszkaniu Maryanny Kielm, przy ul. Grabowej nr. 17, wspólnie z jakimś towarzyszem, który jednak zdołał umknąć. Po przyprowadzeniu do kancelaryi VI cyrkułu policyjnego okazało się, że Szperman przebywał za cudzym paszportem, wydanym przez gminę Długie, pow. brzezińskiego, na imię ojczyma jego, Jana Zacherta. Szperman uciekł z Syberyi, dokąd zesłany był administracyjnle. Przybywszy do wsi Długie, osobiście udał się do gminy po paszport, przedstawivszy się jako Zachert. Następnie zmienił w paszporcie datę urodzenia i z dokumentem wywędrował do Łodzi. Szperman, nie ujawnivszy nazwiska współnika, przysłał się do fałszerstwa dokumentu i do licznych kradzieży razem z innymi.

— Do mieszkania Jana Macka (Średnia 33) za pomocą podrobionego klucza dostali się złodzieje i wynieśli kosz z różnemi rzeczami, wartości 150 rb.

(a) **Aresztowanie.** Wczoraj agenci wydziału śledczego aresztowali bandę złodzieiów, złożoną z śladmiu osób, która operowała od dłuższego czasu w obrębie IV, V i VI cyrkułu policyjnego w Łodzi.

(h) **Pożar.** Dziś, o godz. 9 rano, do fabryki Reichmana przy ul. Wólczańskiej nr. 234 zawezwano II i IV oddziały straży ogniowej, które stwierdziły, że pali się przedza na samoprząsnicy, Ogień ugasił oddział IV.

(p) **Z głodu.** Wczoraj wieczorem na ul. Wólczańskiej nr. 185 znaleziono w zupełnem wyczerpaniu sił Józefa Stańczyka, lat 23, b. robotnika, obecnie bez zajęcia i mieszkania. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy, przez lekarza Pogotowia, pozostawiono go na miejscu pod opieką publiczności i policyi.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy cztery osoby, jedną z nich odwieziono do Przytulku na ul. Dzielna, jedną do mieszkania na ul. Franciszkańska, a jednego do szpitala Aleksandra. Wszystkim czterem doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Wypadki.** Na ulicy Konstancyńskiej nr. 23 Abram Zalc, handlarz uliczny, lat 42, poślizgnął się, upadł i okaleczył głowę; na ul. Targowej nr. 65 Matylda Berg, lat 48, żona majstra fabrycznego, także wskutek upadku zwichnęła w ramieniu lewą rękę. Poszwan-kowanym lekarze Pogotowia udzieliłi doraźnej pomocy.

(p) **Nieszczęśliwa.** Na ul. Nowo-Cegielnianej nr. 20 znaleziono Maryę Golejską, służącą, lat 21, wyrzucaną na bruk, gdzie rozpoczęła poród. Przybyły lekarz Pogotowia odwiózł ją do Przytulku położniczego na ul. Dzielna.

(p) **Napad.** Wczoraj wieczorem na rogu ulic Długiej i Konstancyńskiej na przechodzącego Franciszka Taszeńskiego, robotnika, lat 27, napadł jakiś człowiek i ostrym narzędziem zadał mu ranę w głowę. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(h) **Zebranie obywateli Bałut i Żubardzia.** Na wczoraj było zapowiedziane ogólne zebranie obywateli Bałut i Żubardzia w kwestyi powierzenia eksploatacyi rzeźni, wybudowanej na Bałutach. Z powodu jednak przybycia na zebranie 350 osób, a potrzeba jest 640 osób, zebranie nie doszło do skutku, odbędzie się ono dnia 27 b. m., t. j. w poniedziałek o godz. 10-ej rano, w rzeźni na Bałutach.

(h) **Rzeźnia na Bałutach.** Na przestrzeni blisko 3 morgowej pobudowano rzeźnię na Bałutach. Na części frontu pobudowano dom administracyjny piętrowy. Prawie na środku tego placu postawiono budynki, przeznaczone — po jednej stronie — na rzeź bydła, po drugiej — na rzeź trzody; w środku zaś stać będzie kocioł o wysokim ciśnieniu. Oba te pawilony połączone są ze sobą długim korytarzem, przy którym będą składki na mięso, mikroskopy, gabinet weterynarza. Dogodniej tu będzie, niż w rzeźni miejskiej, zarówno ze względu na konstrukcyę pawilonów, jak i na połączenie korytarzem, usuwające potrzebę wychodzenia na powietrze dla załatwienia czynności rzeźniczych.

W wysokich piwnicach pod rzeźnią mieszczą się akumulatory, dynamo-maszyny, maszyny do wytwarzania gazu, kocioł do centralnego ogrzewania i kocioł z gorącą wodą.

W głębi podwórza pobudowano obory muro-

wane. Na drugiej zaś stronie placu mieścić się będzie targ na bydło i trzodę.

Wszystkie budynki są skanalizowane, nieczystości kanałami spływają będą do specjalnego zbiornika i tam ulegną oczyszczeniu.

W rzeźni tej będzie można dziennie bić około 350 sztuk trzody i około 200 sztuk bydła.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr polski.** Pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia (piątek, dnia 25 b. m.) przyniesie dwa widowiska: o godz. 3 po południu po cenach popularnych ukaże się po raz ostatni w bieżącym sezonie farsa p. t. „Opiekuj się Amelią”, w której wystąpi po raz pierwszy po powrocie do zdrowia p. Kamiński, wyborny wykonawca roli Marcelego; wieczorem zaś tego dnia dany będzie dla uczczenia 150-jej rocznicy urodzin Schillera — jeden z najpiękniejszych jego dramatów „Intryga i Miłość” z paniami: Bolesławską, J. Czechowską, Daniłowiczówną i Wierzejską, oraz pp.: Mielewskim, Bolesławskim, Zielińskim, Tatarkiewiczem, Nowakowskim i Norskim. Sztuka ta, której reżyserię prowadzi p. Mielewski, otrzyma niezwykle staranną, całkowicie nową stylową wystawę; piękne meble stylizowane z masy papierowej obmyślił i wykonał artysta naszej sceny p. Wiktor Kamiński.

— W drugi dzień świąt (niedziela, 26 b. m.) odbędą się również dwa widowiska: o godz. 3-iej po południu po cenach najniższych popularna sztuka historyczna „Obrona Częstochowy”, z p. Bolesławskim, znakomitym odtwórcą roli «Księdza Przeora Kordeckiego» na czele; wieczorem zaś o godz. 8 m. 15 wznowienie sensacyjnej sztuki na tle powieści Conan Doyla p. t. «Sherlok Holmes», która w swoim czasie obiegła z niezwykłym sukcesem wszystkie sceny Europy. Tytułową rolę w „Sherloku” wykona dyr. Zelwerowicz, który przed trzema laty zdobył sobie olbrzymie powodzenie wykonaniem tej kreacji w Krakowie.

(f) **Z teatru ludowego.** Sprzedaż biletów na wystawiane w święta „Jasienka” idzie rażno. Niektóre z fabryk nadesłały zbiorowe zamówienia na bilety.

OFIARY.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast wienca na trumnę s. p. Kazimierza Sokolowskiego, Stefan Leman 5 rb.

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Kazimierza Sokolowskiego, Maternicy 5 rb.

Z ostatniej chwili.

(x) **Z żałobnej karty.** Wczoraj, o godz. 3^{1/2} po południu wyprowadzono z mieszkania zamienionego na kaplicę ciało s. p. Kazimierza Sokolowskiego do kościoła Dobrego Pasterza na Bałutach.

Plany na ten niewielki kościółek wyszły z pracowni nieboszczyka, który chciał cały ten budynek przybrać w drewniane zakopiańskie, modrzewiowe ozdoby.

Zwłokom prócz rodziny towarzyszyli liczni koledzy zmarłego z Rygi i znajomi.

Eksportował zwłoki ks. Dobrogoski, umyślnie przybyły z Konstancyna, w asystencji kilku księży.

Dziś o godz. 10-iej rano zostało odprawione przy zwłokach w kościele Dobrego Pasterza żałobne nabożeństwo, poczem ksiądz Witalis, kapucyn, wypowiedział mowę pogrzebową, podnosząc zasługi zmarłego, jako obywatela kraju i człowieka, następnie, przywdziawszy kapę żałobną, wyprowadził kondukt na cmentarz.

Kondukt rozpoczęli uczniowie gimnazjum niemieckiego, którym rysunków wykiadał zmarły. Przed wrotami cmentarnymi wzięli trumnę na swoje ramiona koledzy »Arconii«, oraz byli wychowawcy politechniki ryskiej i zanieśli ją do grobu. Tu przemówił jeden z robotników, zaznaczając, że zmarły odznaczał się szlachetnym sercem i starał się wszelkimi siłami o podźwignięcie wiedzy fachowej i nauki wśród robotniczy.

Była to jednostka bardzo dodatnia i niezbyt dostrojająca się do warunków ciężkich, miejscowych.

To też, żegnając zwłoki te w paru słowach, zakończył mówca, aby

Ziemia, którą ukochał, była mu lekka!

Ks. kanonik Szmidel oczekiwał na cmentarzu na zwłoki.

Z WARSZAWY.

* **Wystawa miast-ogrodów i przyrodnicza.**

Podjęta i zorganizowana zjednoczonymi siłami dwóch instytucji, Towarzystwa higienicznego i Towarzystwa miłośników przyrody wystawa miast-ogrodów i przyrodnicza weszła już na drogę urzeczywistnienia.

Odbyła się już w tej sprawie narada delegatów rzeczonych instytucji z udziałem zaproszonych osób, interesujących się tym projektem, oraz przedstawicieli prasy.

Cel wystawy zobrazował dr. Kramsztyk, ze szczegółami jej organizacji zapoznał zebranych dr. Dobrzyński. Budżet przypuszczalny wystawy oznaczono na 30,000 rb. Udział sił przemysłowych został zapewniony. Co do funduszu gwarancyjnego, organizatorzy mają nadzieję, iż uda się go zgromadzić drogą zebrania odpowiednich deklaracji od instytucji i osób prywatnych, pragnących dopomóc sprawie.

Następnie postanowiono zwrócić się do prezydenta Millera o pozwolenie urządzenia wystawy w parku praskim.

Wreszcie wybrano komisję, która ma opracować budżet wystawy, regulamin i prowadzić dalszą akcję organizacyjną; do komisji wybrani zostali pp.: dr. I. Polak, dr. Z. Kramsztyk, dr. Dobrzyński, architekt Skórewicz, architekt Loeve, inż. Furbjelm, Neuman i Rafałowicz.

Następne zebranie odbędzie się po Nowym Roku.

* **Wystawa farmaceutyczna.**

Przed kilku miesiącami, z inicjatywy przemysłowca p. Franciszka Karpińskiego, omówiono projekt urządzenia w Warszawie wszechrosyjskiej i polskiej wystawy farmaceutycznej. Członkowie komitetu rzeczonych wystaw wybrali p. Karpińskiego na prezesa, który w imieniu komitetu wniósł podanie do ministerium o pozwolenie na urządzenie wystawy.

Wczoraj nadeszła z Petersburga odpowiedź przychylna, wkrótce więc odbędzie się zebranie komitetu, który opracuje szczegółowy program wystawy, i ogłosi termin jej otwarcia.

Bomba w Petersburgu.

W uzupełnieniu wczorajszego telegramu z Petersburga, o wybuchu bomby w domu Iwanowa przy ul. Saratowskiej i Astrachańskiej dodajemy, iż podczas wybuchu zginął naczelnik wydziału „ochrony” Karpow; agent zaś ochrony został ciężko ranny. Okazuje się, iż sprawa przybiera jeszcze bardziej sensacyjny obrót, niżby się w pierwszej chwili zdawać mogło. Osobistość właściciela mieszkania Woskresienskiego jest bardzo tajemnicza. Kim jest on w istocie — niewiadomo. Są wszakże dane, iż był rewolucjonistą, służącym rzekomo w ochronie i dzięki temu zorganizował zamach. Sprawa przybiera niesłychany rozgłos. Dowodzą tego następujące telegramy otrzymane od korespondentów przez „Goniec Wieczorny” w Warszawie:

Petersburg (Wł). Godz. 9 min. 14 wiecz. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Państwowej kadeci wnieśli nagłą interpelację, czy ministrowi spraw wewnętrznych wiadomy jest stosunek petersburskiego wydziału ochrony do wybuchu w domu Iwanowa przy ul. Saratowskiej, gdzie zginął naczelnik wydziału ochrony.

Berlin (Wł). Godz. 10 m. 15 wiecz. Korespondenci petersburscy piszą tutaj, że a mianowicie „Local Anzeiger” i Berliner Tageblatt, donoszą szczegóły, dotyczące zamordowania naczelnika ochrony petersburskiej Karpowa za pomocą wybuchu bomby.

Dowiadują się oni ze źródeł wiarygodnych, że Karpow został podstępnie zwabiony do mieszkania Woskresienskiego i wciągnięty w zasadzkę. Zamach uplanowany był z góry i Karpow, mimo zachowania wszelkich ostrożności nie uniknął śmierci. Rzekomy Woskresienski jest

rewolucjonistą-prowokatorem. Sprawa zapowiada sensację.

Petersburg (Wł.) g. 11 m. 32 w nocy. Na posiedzeniu wieczornem Izba państwowa przyjęła interpelację kadetów w sprawie wczorajszego wybuchu i na jej załatwienie wyznaczyła termin trzydniowy.

Petersburg (Wł). Sledztwo przedwstępne zostało już przeprowadzone. Prokurator oświadczył, iż Karpow padł ofiarą swych obowiązków.

„Kuryer Warszawski” otrzymał depeszę własną, iż interpelację uzasadniał Milukow i że wywołała ona w izbie żywą dyskusję.

W imieniu rządu wyjaśnienia dawał prokurator izby sądowej Korsak, dowodząc że najwidoczniej Karpowa wciągnęli w zasadzkę socjaliści rewolucyjni, aby go zamordować. Sazonow oświadczył się przeciw nagłości wniosku oraz Guczkwow, Bobrinskij za nagłością.

Izba odesłała interpelację do komisji.

TELEGRAMY.

Petersburg, 22 grudnia. (P.) Rada ministrów przyjęła podlegający wniesieniu do Dumy projekt prawa o rozprzestrzenieniu działania ustawy z r. 1890 o ziemstwach na gub. witebską, wołyńską, kijowską, mińską, mohylowską i podolską, z pewnymi zmianami, wywołanymi przez stosunki miejscowe; dalej projekt o porządku uwalniania z poddaństwa rosyjskiego osób, korzystających z praw obywatelstwa finlandzkiego i wreszcie projekt o przedłużeniu do dn. 14 stycznia 1912 r. prawa, pozwalającego na sprowadzanie bez cła z zagranicy okrętów morskich.

Petersburg, 22 grudnia. (P.) Ministerium oświaty poleciło kuratorom okręgów naukowych zbadać starannie świadectwa osób, które ostatnimi czasy zdawały egzamin na dentystów, a na przyszłość wydawać dyplomy na dentystów nie inaczej, jak po sprawdzeniu dokumentów, przedstawionych przez kandydatów.

Petersburg, 22 grudnia. (P.) Przedłużono stan ochrony wzmocnionej do d. 17 września r. p., lub do wydania nowego prawa o stanach wyjątkowych: na kolei moskiewsko-niżegorodzkiej w granicach gub. włodzimierskiej, w Rostowie nad Donem i w okręgu tagaurskim.

Petersburg, 22 grudnia. (P.) Ministerium handlu pozwoliło obywatelowi francuzkiemu, Defretowi, urządzić w styczniu r. p. w Petersburgu międzynarodową wystawę awiatyczną.

Petersburg, 22 grudnia. (P.) Senat wyjaśnił, iż kompetencja senatu nie sięga w sprawach rozporządzeń władzy wojskowej w miejscowościach, w których istnieje stan wojenny.

Odesa, 22 grudnia. (P.) W nowo budowanym domu Skarzyńskiego przy ul. Ekaterynieńskiej, zawalila się oficyna trzypiętrowa. Trzech robotników straciło życie, trzech zaś odniosło rany.

Odesa, 22 grudnia. (P.) Dzisiaj o godzinie 10 zrana, wyruszył do Warny parowiec rosyjskiego Towarzystwa żeglugi i handlu „Imperator Nikołaj II”, zawierający wystawę pływającą przemysłu rosyjskiego.

Petersburg, 22 grudnia. (P.) Według wiadomości uzupełniających, wybuch przy ulicy Astrachańskiej nastąpił w domu dostawcy Iwanowa w dzielnicy Wyborskiej w pobliżu mostu Samonjewskiego. Dom ma dwa fronty: od ulicy Saratowskiej i Astrachańskiej.

Skutkiem wybuchu zabity został naczelnik wydziału ochrony Karpow, który wpadł w zasadzkę w mieszkaniu aresztowanego młodzieńca, zameldowanego pod nazwiskiem Woskresienskiego. Ciężko raniony został również agent ochrony.

W mieszkaniu Woskresienskiego znaleziono siedem paszportów.

Wiedeń 22 grudnia. (P.) Izba posłów rady państwa ukończyła pierwsze czytanie projektu prawa, upoważniającego rząd do uregulowania stosunków handlowych z państwami bałkańskimi. Projekt ten odesłano do komisji, poczem rozpoznano jeszcze kilka innych projektów praw.

Budapeszt, 22 grudnia. Lukacs i hr. Kuenhederwary wyjechali do Wiednia dla zdania cesarzowi sprawy z rokowań ze stronnictwami parlamentu węgierskiego.

Paryż, 22 grudnia. (P.) Minister spraw za-



Kazimierzowi Sokołowskiemu

budowniczemu

zmarłemu dnia 21 grudnia 1909 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, sumiennemu i utalentowanemu nauczycielowi rysunków, ukochanemu naszemu koledze i współpracownikowi, którego jasny charakter i wzorowa pilność zjednywały uznanie powszechne, poświęcamy niniejsze wspomnienie.

Kuratorium i Kolegium nauczycielskie niemieckiego Gimnazjum reformowanego.

2878

granicznych Pichon przedstawił nadwyzczajnemu poselstwu marokańskiemu wykaz tych punktów w nocy Muleja Hafida, które rząd francuski uznaje za możliwe do przyjęcia. Pichon wręczył marokańczykom notę, w której jasno określono postanowienia rządu francuskiego. W piątek marokańskie poselstwo nadwyzczajne da odpowiedź ostateczną na wszystkie punkty.

Paryż, 22 grudnia (P.) Stowarzyszenie młodzieży katolickiej urządziło zebranie w sprawie pracy nocnej piekarzy. W zebraniu uczestniczyło 1,500 osób, a w ich liczbie wybitni członkowie parlamentu i duchowieństwa. Uchwalono rezolucję, domagającą się zniesienia nocnej pracy piekarzy.

Paryż, 22 grudnia (P.) Do Havasa donoszą z Aten, że Liga wojskowa usiłowała wpłynąć na ministra wojny, aby nie ulegał żądaniu partii Theotokisa i aby nie podawał się do dymisji.

Rzym, 22 grudnia (P.) Izba deputowanych przyjęła projekt prawa o skoncentrowaniu w ministerium marynarki wszystkich spraw, dotyczących marynarki. Przyjęła także projekt prawa o udziale Włoch w wystawach w Buenos Ayres i w Wiedniu. Sesję izby zawieszono do dnia 19 lutego.

Seul, 22 grudnia (P.) Dokonano tu zamachu na pierwszego ministra koreańskiego, Ji. Zabójca zadał ministrowi sztyletem ranę śmiertelną.

Berlin, 22 grudnia (P.) Urzędowy „Reichsanzeiger“ donosi o wymianie not pomiędzy ambasadorami niemieckim w Petersburgu, hr. Purtalesem, a zarządzającym rosyjskim ministerium spraw zagranicznych, Czarykowem, w kwestyi zastosowania konwencji niemiecko-rosyjskiej o spadkach z dnia 12 listopada 1874 r. Noty powyższe upoważniają do wydawania przez instytucje bankowe władzom konsularnym papierów wartościowych, od których nie opłacono jeszcze podatku spadkowego.

D Z I E N N E.

Bukareszt, 23 grudnia (P.) Przesępca, strzelający do ministra Bratianu, usiłował popełnić samobójstwo, wyskoczywszy oknem z drugiego piętra gmachu sądowego.

Wiedeń, 23 grudnia (P.) Izba posłów przyjęła projekt do prawa upoważniającego rząd do uregulowania stosunków handlowych z państwami bałkańskimi. Część projektu, dotycząca traktatu handlowego z Rumunią, przyjęto większością 277 głosów przeciw 155, resztę, dotyczącą pozostałych państw, większością 243 głosów przeciw 181. Sesję zawieszono na czas ferii Bożego Narodzenia.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 23 grudnia (Wl.) Gazeta „Liberté“ donosi, że rząd rosyjski otrzymał od Japonii w uprzejmej formie wyjaśnienie, że transport wojska japońskiego na ląd stały, ma na celu przysposobienie aneksyi Korei.

Prasa niemiecka uważa doniesienie to, jako potwierdzenie obaw, co do rzeczywistości stanu rzeczy na Dalekim Wschodzie.

Londyn, 23 grudnia (Wl.) Poszukiwania w spalonym domu handlowym w Londynie nad trupami trwają w dalszym ciągu, ponieważ zgłosiło się wiele osób, których krewni od czasu pożaru zaginęli. Poszukiwania są bez skutku.

Berlin, 23 grudnia (Wl.) Pod Clawelo w Niemczech do pociągu pociągu pospiesznego nieznani sprawcy dali szereg strzałów rewolwerowych. 2 pasażerów rannych.

Berlin, 23 grudnia (Wl.) W Berlinie odbędzie się d. 27 grudnia kongres delegatów czeskich stowarzyszeń w Niemczech, w celu nawiązania ścisłych łączności pomiędzy sobą, a krajem rodzinnym.

Paryż, 23 grudnia (Wl.) Sąd cywilny w Paryżu postanowił usunąć pieczęcie, nałożone z polecenia księżnej Ludwiki na zamek Belancor, kupiony przez króla Leopolda baronowej Vaughan, z warunkiem, że będzie zaraz dokonany spis całego urządzenia zamku.

Nicaragua, 23 grudnia (Wl.) Rewolucyoniści z Nicaragui odnieśli świetne zwycięstwo nad wojskami rządowymi. Generał Estraga szybkimi marszami postępuje pod stolicę, aby obalić nowoobranego prezydenta.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
22/XII 1 pp.	744.7	- 3.1	94	Pd W 1	Z dnia 22/XII Temperatura max. -2.5° C. min. -4.7° C.
22/XII 9 w.	739.9	- 2.4	87	Pd W 3	Opadu 0.1
23/XII 7 r.	730.6	+ 1.0	81	Pd W 5	

Połączenie koleją żelazną Kairu z Przyładkiem Dobrej Nadziei.

W dniu 13 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie dystansu drogi żelaznej, łączącej dystansy: Congo z brytańską drogą żelazną, idącą z Przyładka Dobrej Nadziei do Kairu. Jestto zdarzenie wielkiej doniosłości, albowiem kraina Katanga, obfitująca w wielkie pokłady kopalniane, otwarta zostanie dla eksploatacji angielskiej. Linia nowozbudowana łączy Broken-Hill (w Rhodezyi) z belgijską granicą Congo i posiada 131 mil długości. Budowa jej została uskuteczona głównie przy pomocy kapitałów angielskich.

Roboty rozpoczęto w lipcu roku zeszłego. Oprócz tego na dystansie belgijskim zbudowana została linia boczna 60 mil długości, mająca połączyć sławne kopalnie Katanga z linią główną. Za kilka lat tor kolejowy zostanie doprowadzony do Benguela, dopóki to zaś nie nastąpi, komunikacja z morzem odbywać się będzie przez Beirę. Okolica, przez którą przechodzi dystans Broken-Hill, granica belgijska, obfituje nie tylko w kopalnie miedzi i węgla kamiennego, ale posiada także znaczne obszary doskonale nadające się do uprawy ziemi gdzie obecnie błądzą lwy, lamparty i stada antylop.

Na uroczystości otwarcia kolei znajdowali się i przemawiali: M. Wallace, reprezentant „Chartered Company“, oraz dróg żelaznych w Rhodezyi, bar. Wangermee, reprezentant komitetu eksploatacji górnej Katanga i doktor Soares, komisarz portugalski z Beiry. Wszyscy oni podnosili znaczenie historyczne dzieła, które, przecinając nowożytną linią komunikacyjną wzdłuż całej Afrykę, posiada dla stosunków kulturalnych, politycznych i dla techniki współczesnej równą doniosłość, jak budowa kolei amerykańskiej, łączącej Atlantyk z oceanem Spokojnym, przekopanie kanału Sueskiego, uregulowanie Nilu, oraz budowa drogi siberyjskiej.

Podkreślono również fakt ten jako dowód przymierza ekonomicznego między Wielką Brytanią, Belgią i Portugalią, zapowiadając dobroczynność jego następstw.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odejdą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10.

Przyjadą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.05, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odejdą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.20, 5.26, 6.26; do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40.

Przyjadą z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25, 9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.11, 6.28.

Praktycznością i oszczędnością bogacą się narody!

Dzięki nadwyzczajnie zdatnym zakupom liści tytoniowych, oraz wskutek wysokiej niekonkurencyjnej ceny hurtowej, jesteśmy w możności polecić każdemu nawet bardzo wybrednemu palaczowi

PAPIEROSY

„Extra“ 25 sztuk 10 kop.
15 sztuk 6 kop.

jako niebywale dotychczas dobroci.

T-wo „Laferme“ w Petersburgu.

Agatol

Poleca: Laboratorium St. Górskiego, Warszawa Leszno 12.—Nagrodzony na 5-tu wystawach za skuteczne i higieniczne działanie — tymolowy proszek, eliksir i pasta do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł, odznacza się silnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
Ceny: proszku 20 i 35 kop., eliksiru 30 i 50 kop., pasty 20 kop.
Żądać wszędzie. 1485—30—17

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1/14 grudnia 1909 roku będą przechowywane na stacji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty ogłoszenia, a następnie w razie nieodebrania, na zasadzie §§ 40 i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą sprzedane przez publiczną licytację:

A. Bagaż ze stacji: Lublin № 6277; Marjapol № 12155; Warszawa №№ 996, 764 i 949; Humań № 278; Orenburg № 146; Poniewież № 8895; Odesa № 547.

B. Rzeczy znalezione w obrębie st. Łódź-Fabryczna: Parasole 2 (dwa), Busolka, Paczka w papierze. 2871-3 1

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Żelazo handlowe we wszystkich gatunkach.

Żelazo fasonowe: T-owe, belki, U-owe etc.

Blachy: stalowe, żelazne i cynkowe

Druć: żelazny, stalowy, mosiężny

Gwoździe, nity, śruby

Okucia, do drzwi i okien. 1462a

GODZIENNIE

Wspaniała „ŚLIZGAWKA“

na stawie za Leonhardta Rynkiem.—W niedziele i czwartki

KONCERT

Orkiestry 7-go oddziału straży ogniowej ochotniczej. 2876

Dr. med. J. Loyberg

po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5.

Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów.

Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie 3 $\frac{1}{2}$ —4 $\frac{1}{2}$; niedziele 9—1. 1489r

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

(senior)

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2 $\frac{1}{2}$ —4 pp. i od 7 $\frac{1}{2}$ —9 w. 1426r

Dr. Ignacy Jędrzejewski

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ulica Konstantynowska № 11 m. 5.

Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południu. 1054r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syfilis) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2, powrót.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—7.

Dr. S. SZMITKIND

Srednia № 2.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie elektrycznością i masażem.

Przyjmuje od g. 8—11 rano, od 5—8 $\frac{1}{2}$ wiecz. 469-r

Dr. med. Z. Golc

chor. skórne i wenerycz.

PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7 $\frac{1}{2}$ w 76r

Dr. WATTEN

wyjechał.

Wraca 20 stycznia. 2858-2

Dr. D. Helman

POWRÓCIŁ.

Specjalista chorób uszu, nosa, krtań i gardła.

Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 5—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 762

Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr. 3.

Zakład Ortopedyczny-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracją), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolezy).

Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exam'y, lupus'u, favus'a i t. p.)

Leczenie prądami elektrycznymi wysokiego napięcia (d'arsonwalizacja, choroby cukrowej, otyłości, zwapienia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącym powietrzem i światłem (czerwonym i fioletowym) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280-r

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

Drów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego

WOLCZAŃSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja). Elektrolyza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11 $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{1}{2}$ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 $\frac{1}{2}$ do 1 $\frac{1}{2}$ po południu. 2145r

KAWIOR GRUBOZIARNISTY.

W. J. URBANOWSKI

Zgierz, ulica Długa № 87

Poleca na nadchodzące święta: Wina Węgierskie, stołowe wytrawne i stare maślacze. Wina francuskie białe i czerwone, Reńskie, Hiszpańskie, Szampańskie krajowe i zagraniczne oraz Krymskie białe i czerwone od 40 kop. butelka. Wina lecznicze: Vermouth i St. Raphael. Kontaki, Likier, Romy krajowe i zagraniczne. Porter angielski. Towary kolonialne i Delikatesy tylko w dobrych gatunkach. KAWIOR Astrachański, Konserwy rybne i owocowe. Śledzie Królewskie — wspaniałe a 15 i 20 kop. sztuka. BAKALJE świeże, PIERNIKI po cenach fabrycznych.

Wyłączna sprzedaż na Zgierz Kontaku znanego ze swej dobroci **J-as Prunier & Co.** i Wina Szampańskiego **Montebello.**

UWAGA: P.P. Kupującym 10 but. Wina, Kontaku lub Likieru 11-ta butelka dodaje się gratis (wylacza się Szampańskie). 2877-3

ŁOŚÓŚ ŚWIEŻY.

Doskonale

Wina „Chasta” od 40 k. do 2r. za but.

Skład w Łodzi
ulica Piotrkowska № 99

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilis.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.

w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem;

w niedziele i święta od 9—2 w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5. 149r

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej.

Krótka № 4.

Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., nanie od 5—6 pp. 1816

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku)

Choroby nerwowa i wewnętrzne.

Do 10 rano i od 4—6 $\frac{1}{2}$. 2251r

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 29 grudnia n. st. 1909 r. o godz. 10-ej rano, na zasadzie § 40 i 84 ogólnej ustawy rosyjskich dróg żel. będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu grudniu 1909 roku za frachtami: Olkusz Nad. 4324 szmalc wieprzowy, Szlama Feldman; Rewel Pól. Z. 18841, 18842 i 18843 szprotki wędzone, I. M. Leckman, zaliczenia po 30 rb. na przesyłce; Erywań Zakasp. 1573 konserwy brzoskwińowe, K. T. Mkrtjani; Rewel Pól. Z. 19042, 19048, 19047, 19046, 19045, 19044 i 19043 szprotki wędzone, Eodding, zaliczenia po 28 rb. 50 kop. na przesyłce; Dąbrowa W. 135709, 135800, 135777, 135652, 135586, 135449, 135479, 135384, 135309, 135448 i 135581 węgiel kamienny, Towarzystwo Akcyjny Handlowo-Przemysłowy „L. I. Borkowski” dla Karola Schultza. Na stacji Łódź-Chojny w dniu 27 grudnia n. st. 1909 r. o godzinie 3-ej po poł. towary przybyłe za frachtami: Konotop Pol. Z. 964 drzewo sosnowe lupane, Kutin, zaliczenie 29 rubli 50 kop.; Olewsk Pol. Z. 10676 i 10677 drzewo sosnowe lupane, F. Bułgak, konto L. Margulisa, dla Samuela Engla, zaliczenia po 50 rb. Na stacji Łódź-Karolew w dniu 29 grudnia n. st. 1909 r. o godzinie 3 po południu towary przybyłe za frachtami: Romny L. R. 4606 słoma prasowana, Kapedan.

W razie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Chojny 28 grudnia n. st. 1909 r. o godzinie 3-ej po poł., na stacji Łódź-Fabryczna 30 grudnia n. st. o godz. 10-ej rano i na stacji Łódź-Karolew tegoż dnia o godzinie 3 po południu. 2882

!!! ZUPELNA WYPRZEDAŻ !!!

WIN węgierskich, krymskich i innych gatunków. WODKI, LIKIERY i KONIAKI. — Ustępstwo 20 — 25%.

Tamże do sprzedania dwie szafy bufetowe i beczki od wina.

WIDZEWSKA 152 róg FABRYCZNEJ. 2815-3

Najwyższe zdziwienie



wywołują nasze kolosalnie
tanie ceny na

Wyprzedaży Gwiazdkowej!

Damskie palta	dawniej 25.50	teraz 17.—
Bluzki jedwabne	" 7.25	teraz 4.90
Halki jedwabne	" 6.50	teraz 5.—
Halki alpagowe	" 1.70	teraz 1.45
Szlafroki	" 5.50	teraz 4.50
Paltocki dla dziewczynek	" 10.25	teraz 6.50
Szale do teatru		teraz 2.80

Nadzwyczaj taniol

Garnitury maryn.	dawniej 15.—	teraz 10.—
Palta zimowe	" 24.—	teraz 18.—
Spodnie	" 4.25	teraz 2.90
Kamizelki fantazyjne	" 4.50	teraz 2.75
Garniturki dzieci.	" 3.50	teraz 2.75
Garniturki uczniowskie	" 6.—	teraz 4.35

Niebywale taniol

Futro damsk. z karakuł. kołnierz.		teraz 50.—
Futro męskie	" "	teraz 85.—
Żakiety z angiel. kotika 90 cm. długi		teraz 33.—
Żakiety " " 115 cm. długi		teraz 50.—

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

2856

Hurtowy skład piwa

BROWARÓW PAROWYCH

C. STRYCKI W RYDZE

poleca na nadchodzące święta wyborowe gatunki piwa, a mianowicie: Pilzeńskie, Monachijskie, Marcowe, Bock i Porter.

Skład: ul. Piotrkowska № 215

TELEFONU № 736.

2860-3-2

NOWOOTWORZONY SKLEP TOWAROW GALANTERYJNYCH I NORYMBERSKICH K. JAROCINSKIEJ, Piotrkowska 123
Poleca: **WOALKI** od 35 kop., **RĘKAWICZKI, SERDAKI, TOREBKI** ręczne, **PORTMONETKI, Szale** gazowe i wełniane, **Zabawki.** Ceny przystępne.

2729-6-6

Bank Handlowy w Łodzi

podaje do wiadomości, że w piątek dnia 24-go grudnia r. b. wszelkie czynności biurowe załatwiane będą tylko do godziny 12-ej w południe.

2872

„Sanitas”.

W środę, 29 Grudnia, o godzinie 6-ej wieczorem

W sali 3 oddziału straży ogn. ochotniczej

Mikołajewska № 54

OGÓLNE ZEBRANIE

członków Towarzystwa Sanitarnego obywateli m. Łodzi „Sanitas”.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z dotychczasowej i przedłożenie projektu dalszej działalności. 2) Wybór 5-ciu członków do prowizorycznego zarządu. 3) Wybór 3-ch członków do sprawdzenia rachunków.

Osobom nienależącym do Towarzystwa, wejście na salę nie-
dozwolone.

2865-3

Komitet organizacyjny.



Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe!

Proszę sobie przedstawić, że

w **Specyjalnym Magazynie**

ubiorów męskich, uczniowskich i dzieciennych

R. Eichbaum & G. Schulz

Piotrkowska Nr. 97

można dostać palto zimowe z trwałego, modnego materiału na ciepłej podszewce już za . . . rb. 16
Garnitury męskie od " 11
Spodnie kamgarne od " 4
Garnitury i szynele uczniowskie; ubranka i paletka dziecienna; fantazyjne kamizelki etc

Wszystko to po bajecznie niskich cenach.

!!!Najlepsze źródło taniego kupna!!!

2767